

Sygn. akt I A Ca 618/14

Sygn. akt I A Cz 908/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Andrzej Daczyński

Sędziowie: SA Piotr Górecki,

SA Jan Futro (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W., Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu i Prezesa Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 30 stycznia 2014 r.

sygn. akt I C 363/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W. i Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz powoda kwotę 74 821,09 zł (siedemdziesiąt cztery tysiące osiemset dwadzieścia jeden złotych dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 18 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty a ponadto powództwo oddala oraz w punkcie II i III i zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W. i Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz powoda kwotę 8 359 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania procesowego.;
2. w pozostałej części apelację oddala;
3. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W. i Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz powoda 7442 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;
4. oddala zażalenie pozwanego.

Jan Futro Andrzej Daczyński Piotr Górecki

I A Ca 618/14

I A Cz 908/14

UZASADNIENIE

Powód K. M. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W., Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu i Prezesa Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 74 821,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za utracone dochody w okresie od grudnia 2007 r. do grudnia 2009 r. w związku z bezzasadnym orzeczeniem wobec niego środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych, w tym 62 083,43 zł tytułem utraconego wynagrodzenia za pracę netto oraz 12 737,66 zł, tytułem równowartości uiszczonych przez powoda składek ZUS (emerytalnej, rentowej i chorobowej) oraz składki na Fundusz Pracowniczy.

Powód wniósł również o zasądzenie kwoty 20 000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w związku ze stosowaniem wobec niego ww. środka zapobiegawczego.

Wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc w szczególności zarzut przedawnienia roszczenia powoda z tytułu odszkodowania i wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 18 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelną Prokuraturę Wojskową w W. i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz powoda kwotę 74 821,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelną Prokuraturę Wojskową w W. i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz powoda kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia (pkt 2). Orzekając o kosztach postępowania, zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelną Prokuraturę Wojskową w W. i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz powoda kwotę 8 359 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 23 maja 2013 r. (sygn. akt I A Ca 351/13) uchylił powyższy wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że rozpoznając sprawę po raz kolejny, Sąd Okręgowy powinien wezwać do udziału w sprawie wszystkie jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, z których działalnością wiąże się dochodzone pozwem roszczenie, zbadać i ustosunkować się do wszystkich zarzutów stron oraz przeprowadzić niezbędne w tym zakresie postępowanie dowodowe zmierzające w pierwszej kolejności do ustalenia czy opisane pozwem działania strony pozwanej nosiły znamiona bezprawności, czy faktycznie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeśli tak, to, jaki był zakres skutków naruszenia pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego. Sąd I instancji powinien również poczynić rozważania w przedmiocie, czy podstawą ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej nie powinien być przepis art. 417¹ § 2 k.c. a to wobec faktu, że z pozwu jednoznacznie wynika, iż powód upatruje swej szkody i krzywdy w zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego, co nastąpiło na podstawie przytoczonego przez niego orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w przypadku ewentualnego ponownego uznania racji powoda, podzielić należy stanowisko strony pozwanej, że ustawowe odsetki od ustalonej w wyroku kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone od następnego dnia po dniu wyrokowania a to dlatego, że co do zasady odsetki ustawowe należne są od daty postawienia zobowiązania w tego tytułu w stan wymagalności roszczenia, co następuje z chwilą wezwania pozwanego

do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), jednak zasada ta nie ma charakteru absolutnego i doznaje wyjątków wówczas, gdy wpływ na wysokość świadczenia mają ewidentnie sytuacje i zdarzenia, które pojawiły się w toku procesu. W analizowanym przypadku wysokość zadośćuczynienia zostanie ustalona dopiero w toku postępowania, co uzasadnia stosowanie mierników zadośćuczynienia z chwili wyrokowania.

Wskazał, że nie jest natomiast trafnym zarzut apelującego naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. Stanowi on, że co do zasady roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, należy tu przyjąć, iż do istoty terminów liczonych a tempore scientiae należy to, że ich bieg rozpoczyna się nie od dnia, w którym poszkodowany (także osoba prawna) otrzymał jakąkolwiek wiadomość na temat szkody i jej sprawy, ale dopiero od momentu otrzymania takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa ustalić wysokość szkody i przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. W okolicznościach niniejszej sprawy za taki moment należy natomiast uznać datę uchylecia zastosowanego przez powoda środka zapobiegawczego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. oddalił powództwo, a orzekając o kosztach postępowania odstąpił od zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu i odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) brakującej opłaty od apelacji.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W toku prowadzonego m. in. przeciwko powodowi pełniącemu funkcję Inspektora Nadzoru Budowlanego w (...) Zarządzie (...) w Z. postępowania przygotowawczego Naczelną Prokuraturą Wojskową Oddział w P. postanowieniem z dnia 5 grudnia 2007 r. zastosowała wobec niego środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia go w czynnościach służbowych. Postanowienie to zostało następnie utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Garnizonowego w P. z dnia 12 grudnia 2007 r. Złożony przez powoda wniosek o uchylenie stosowanego wobec niego wymienionego środka nie został uwzględniony postanowieniem Naczelną Prokuratury Wojskowej z dnia 16 maja 2008 r. Powód zaskarżył przedmiotowe postanowienie zażaleniem, ale postanowieniem Wojskowego Sądu Garnizonowego w P. z dnia 23 czerwca 2008 r. zażalenie to oddalono.

W dniu 24 lipca 2008 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynął akt oskarżenia powoda. W rezultacie uznania braku swej właściwości w sprawie Sąd ten przekazał jednak sprawę powoda do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, który to postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 r. uwzględnił kolejny wniosek powoda i uchylił stosowany wobec niego środek zapobiegawczy. Powoda przywrócono do pracy z dniem 29 grudnia 2009 r. Stosując wobec powoda środek zapobiegawczy organy postępowania przygotowawczego jak i sąd nie dopuściły się oczywistego i rażącego naruszenia przepisów prawa.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. Sąd Rejonowy Zielonej Górze uniewinnił K. M. od zarzucanych mu czynów. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 17 sierpnia 2011 r.

W wyniku zawieszenia w czynnościach powód utracił 62 083,43 zł, jakie otrzymałby w tym okresie z tytułu wynagrodzenia za pracę netto. Zmuszony był przez okres zawieszenia opłacać swoje składki: emerytalną, rentową i chorobową na rzecz ZUS i składkę na Fundusz Pracowniczy łącznie w wysokości 12 737,66 zł.

Powód od wielu lat pełnił w (...) Zarządzie (...) funkcję inspektora nadzoru. Był pracownikiem rzetelnym i bardzo dobrze ocenianym przez przełożonych. Gdyby nie zawieszenie go w czynnościach pracowałby w (...) nadal i miałby szansę na wyższe wynagrodzenie. Powód wyjątkowo przeżył to, co się stało. Zarzut działania w zorganizowanej grupie przestępczej spowodował, że zamknął się w sobie. Będąc pozbawionym dochodów zmuszony był zarabiać na wolnym rynku. Nie mógł podjąć innej stałej pracy, ponieważ pozostawał zatrudniony przez (...). Wizyty u inwestorów były

dla niego stresem. Obawiał się pytań, ponieważ sprawa była nagłośniona przez media. Przeżył załamanie nerwowe i musiał korzystać z pomocy psychiatry. Nie mógł w nocy spać i brał leki uspokajające.

Zdaniem Sądu, powództwo jednak nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ ustawodawca regulując odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia, w postępowaniu karnym zawęził zakres odpowiedzialności wyłącznie do zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (art. 552 § 4 k.p.k.). Zgodnie z przepisem art. 417¹ § 2 k.c., Skarb Państwa odpowiada wyłącznie za szkodę wyrządzoną prawomocnym orzeczeniem, którego niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym postępowaniu, a w przypadku gdy ustawodawca nie przewiduje takiego postępowania, wyłącznie w przypadkach określonych w przepisach odrębnych. W niniejszej sprawie, przepisy odrębne, tj. przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest przepis art. 417 § 1 k.c., brak byłoby podstaw do uznania, że zastosowanie wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych i odmowa uchylenia tego środka w dalszym toku postępowania, było niezgodne z prawem oraz nastąpiło z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa. Materiał zebrany w postępowaniu przygotowawczym w chwili wydania postanowienia o zastosowaniu wobec powoda środka zapobiegawczego (5 grudnia 2007 r.) wskazywał na duże prawdopodobieństwo, że powód popełnił przestępstwo, co stanowiło samodzielną przesłankę do zastosowania ww. środka (art. 249 § 1 k.p.k.) i stan ten utrzymywał się przez cały okres jego stosowania.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał przepis art. 102 k.p.c. Wskazał, że okoliczność, iż ostatecznie powód został uniewinniony od zarzucanych mu czynów pozwala na uznanie, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej.

Od wyroku tego apelację wniósł powód, zaskarżając go w części, w jakiej Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 386 § 6 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wskazań Sądu Apelacyjnego i zaniechanie poczynienia ustaleń dotyczących tego, czy opisane pozwem działania strony pozwanej nosiły znamiona bezprawności;
- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i błędne uznanie, że wydanie orzeczenia o zastosowaniu środka zapobiegawczego wobec powoda oraz orzeczenia o jego utrzymaniu nie zostało wydane z rażącym i oczywistym naruszeniem prawa, podczas gdy orzeczenia te zostały wydane z naruszeniem art. 249 k.p.k. oraz w oparciu o materiał dowodowy, który był rażąco niekompletny oraz wybiórczo oceniony;

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, wynikające z przyjęcia, że przepis ten nie znajduje zastosowania do wykonywania władzy publicznej polegającego na wydaniu niezgodnie z prawem orzeczenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych;
- art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wydanie orzeczenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego na podstawie oczywiście i rażąco niepełnego materiału dowodowego, dostępnego zarówno organom postępowania przygotowawczego jak i Sądom, nie stanowi niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej.

W konsekwencji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł zażalenie na postanowienie zawarte w powyższym wyroku, w przedmiocie kosztów procesu, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- 1) art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez niezasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od strony przegrywającej;
- 2) art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w sprawie nie zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Pozwany wniósł również o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lipca 2012 r. II CSK 648/11 (LEX nr 1215614) odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c., powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Kolejność badania przez sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

Zważywszy, że skuteczne zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128), koniecznym jest rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego. Odnosząc się do tego rodzaju zarzutów stwierdzić trzeba, że zasadny okazał się zarzut, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy nie są wystarczające do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy ustalił jedynie, jakiej treści orzeczenia zapadły wobec powoda w postępowaniu karnym, w tym ustalił treść postanowień w przedmiocie zastosowania wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych. Brak jednakże jakichkolwiek ustaleń w zakresie podstaw tych decyzji procesowych, tj. przyjętych podstaw zastosowania wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych, odmowy uchylenia tego środka na dalszym etapie postępowania przygotowawczego, a następnie przyczyn uchylenia tego środka przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze postanowieniem z 3 listopada 2009 r. Brak zatem istotnych ustaleń w zakresie niezbędnym dla oceny bezprawności zachowania (działania i zaniechania w ramach stosowania środka zapobiegawczego) wskazywanego przez powoda, jako przyczyna powstania szkody i krzywdy, za które odpowiedzialność ponosi pozwany Skarb Państwa. Sąd Okręgowy swoje ustalenia w tej kwestii ograniczył do stwierdzenia, że stosując wobec powoda środek zapobiegawczy organy postępowania przygotowawczego, jak i sąd nie dopuściły się oczywistego i rażącego naruszenia przepisów prawa. Powyższe jednak

stanowi w istocie element zastosowania prawa materialnego, tj. ocenę, że materiał zebrany w postępowaniu karnym na poszczególnych etapach tego postępowania dostatecznie uzasadniał wydanie kwestionowanych przez powoda rozstrzygnięć, a w konsekwencji zachowanie wskazywane przez powoda, jako przyczyna wyrządzonej mu szkody i doznanej przez niego krzywdy nie było bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 i nast. k.c. Dokonując w dalszej części uzasadnienia oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu karnym – na wypadek, gdyby sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest przepis art. 417¹ § 2 k.c. - Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie wobec powoda środka zapobiegawczego uzasadniały zebrane na ówczesnym etapie postępowania dowody z dokumentów oraz zeznania świadków E. G. i L. S..

Należy więc wskazać, że postanowienie z dnia 5 grudnia 2007 r. o zastosowaniu wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia go w czynnościach służbowych zawiera uzasadnienie, że: „Zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, wyjaśnień podejrzanych przyznających się do popełnienia zarzucanych im czynów, a także w postaci zebranej dokumentacji wskazuje na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany popełnił zarzucane mu przestępstwo.”

Pomijając już fakt, że powodowi zarzucono nie przestępstwo a cztery przestępstwa nie można nie zauważyć, że uzasadnienie nie wskazuje, jakie konkretne dowody uzasadniały przyjęcie – i to z dużym prawdopodobieństwem, - że powód popełnił zarzucane mu przestępstwa.

Jako podstawę, dla której przyjął, że w celu zabezpieczenia toku postępowania wskazał jedynie, że z zajmowanym przez podejrzanego stanowiskiem łączy się możliwość wpływania na zeznania lub wyjaśnienia osób zatrudnionych. (k. 14)

Postanowieniem Wojskowego Sądu Garnizonowego w P. z dnia 12 grudnia 2007 r. utrzymujące w mocy postanowienie z 5 grudnia 2007 r. zawiera stwierdzenie, że „W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, który prokurator poddał wnikliwej analizie ... wskazuje – jak słusznie stwierdził prokurator – na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany K. M. popełnił zarzucane mu przestępstwa a nadto w działalność podejrzanego może być zaangażowany szereg innych osób, w tym zatrudnione w przeszłości i obecnie w (...) Zarządzie (...) w Z., gdzie podejrzany w dalszym ciągu pracuje.” Wskazał też na konieczność zabezpieczenia dokumentów dotyczących zakończonych inwestycji mogących wiązać się z działalnością powoda (k. 68-71).

Także Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w uzasadnieniu swojego wyroku nie wskazał, jakie dokumenty uzasadniały wydanie przez Prokuratora wskazanego postanowienia. Sąd Okręgowy odwołał się w istocie jedynie do zeznań świadka L. S., wskazując, że świadek ten twierdził, iż przekazywał powodowi środki pieniężne stanowiące korzyść majątkową w rozumieniu art. 228 § 3 k.k.

W oparciu o dokumenty w aktach II K 168/09 Sądu Rejonowego w Zielonej Górze, z których dokumentów Sąd I instancji dopuścił dowód, Sąd Apelacyjny ustala, że do chwili zastosowania środka zapobiegawczego wobec powoda, świadek L. S. był kilkakrotnie przesłuchiwany. Zeznania jego, jeżeli chodzi o powoda są niekonsekwentne i sprzeczne ze sobą. W zawiadomieniu o przestępstwie L. S. nie wymienia powoda, jako biorącego haracze za wygranie przetargu czy odbiór (łapówki). W zeznaniach dotyczących „ustawiania” przetargów w porozumieniu z innymi osobami z dnia 24 lipca 2007 r. stwierdza, że powód chciał od niego 2000 zł (nie wiadomo za co), ale mu nigdy nie dał (k.12-13). W kolejnych zeznaniach 30 lipca oraz 1, 2, 8, 9 sierpnia zeznając na temat popełnionych przestępstw nie wymienia powoda między ich sprawcami. 3 sierpnia 2007 r. natomiast zeznał, że w skład grupy przestępczej wchodził także inspektorzy nadzoru K., S., P., M., K.. Nie wskazał, na czym polegała ich rola. Zeznał, że łapówki dał K. i P.. (k. 62) W przedstawionym z kolei schemacie grupy przestępczej nie wskazuje powoda (k, 63) mimo, że wskazuje Inspektorów (...) (K., S., P.). Nie wskazuje go także na liście osób, którym wręczył łapówkę (k. 64) W czasie oględzin dokumentów w dniu 14 sierpnia L. S. oświadczył, że w przypadku przetargu w B. powód za „bezproblemowy odbiór prac” otrzymał korzyść w kwocie nie mniejszej niż 2000 zł (k.133). Powyższe podtrzymał zeznając jako świadek 13 września 2007 r. (k. 2387), że na trzecim etapie B. powiedział płk. W., że musi dać 2000 zł dla powoda. „Pułkownik powiedział, że M. już wynagrodził i nie mam mu płacić” (k.2388), Ani z zeznań świadka E. G. ani też innych podejrzanych nie wynika by powód dokonał zarzucanych mu przestępstw.

Nie można też podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że już tylko zaprzeczenie przez powoda, by świadomie pominął usterki w protokołach odbioru, ale istnienia tych usterek nie wykluczył, samo w sobie uzasadniało z dużym prawdopodobieństwem popełnienie przez powoda zarzucanych mu przestępstw. Przytoczone stwierdzenie powoda w nie pozwala - i to z dużym prawdopodobieństwem - przyjąć, że powód mógł popełnić przestępstwo polegające na poświadczeniu nieprawdy. Sam powód nie przyznał się do stawianych mu zarzutów (k. 2509 - 2510). Przyznał się jedynie do zarzutu podpisania protokołu odbioru wykonanych prac po odbiorze drugim wiedząc, że pozostaje część prac wykonanych a nie opłaconych (k. 3206 - 3208).

Sąd Okręgowy nadto w ogóle nie uzasadnił kwestii dotyczącej stosowania tego środka - nawet gdyby istniały w 2007 r przesłanki jego stosowania - aż do 29 grudnia 2009 r. tj. czy ewentualne przesłanki stosowania tego środka ustały dopiero w dacie jego uchylenia.

Zauważyć też należy, że jak wynika z zeznań S. P. z dnia 6 listopada 2007 r. cała dokumentacja kancelarii tajnej, jawnej i archiwum zostały zabezpieczone przez funkcjonariuszy (...) i (...) (k. 2465-2466 akt II K 168/09).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r. V CSK 348/12 (LEX nr 1375501), że przy badaniu kwestii bezprawności sąd w sprawie o odszkodowanie powinien ocenić zgodność orzeczenia sądu karnego z prawem posiłkując się rozumieniem na gruncie prawa karnego określonego przepisu i jego stosowania a także przy uwzględnieniu rozumienia na gruncie prawa i postępowania karnego takich pojęć jak "oczywiste" czy "rażące" naruszenie prawa.

Mając na względzie powyższe ustalenia należy wskazać, że środek zapobiegawczy zastosowano na podstawie art. 249 § 1 i 2 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 258 § 4 k.k. i art. 276 k.p.k.

Zgodnie z art. 249 § 1 k.p.k. środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, ... można je stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.

W doktrynie stwierdza się, że przepis art. 249 § 1 k.p.k. formułuje ogólne podstawy (przesłanki) stosowania wszystkich środków zapobiegawczych (zob. R. Koper, Podstawy i terminy tymczasowego aresztowania w świetle Konstytucji, PiP 2013, z. 5, s. 3, co do środka określonego w art. 276 - SA w Warszawie II AKz 128/12, KZS 2012, z. 10, poz. 72), choć pozaprocesowa przesłanka (zapobieżenie popełnieniu nowego ciężkiego przestępstwa - zob. A. Szumski, Funkcja prewencyjna tymczasowego aresztowania, Prok. i Pr. 2012, nr 7-8, s. 139), praktycznie rzecz biorąc, odnosić się będzie tylko do tymczasowego aresztowania.

Duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa (M. P., Duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa..., s. 133), a więc nie wykroczenia (SN I KZP 1/96, Prok. i Pr. 1996, nr 6, poz. 10), lecz zbrodni albo występku (art. 7 k.k.), zachodzi wówczas, gdy zebrane w toku postępowania dowody wskazują na taki stopień prawdopodobieństwa, który graniczy z pewnością, choć nie jest z nią tożsamy, że zostało popełnione konkretne przestępstwo przez konkretną osobę (SN II KZ 81/99, niepubl.; SA w Warszawie II AKa 96/09, Prok. i Pr. 2010, nr 9, poz. 26). Kwestia kwalifikacji prawnej zachowania podejrzanego nie jest przedmiotem rozważań sądu stosującego (przedłużającego) tymczasowe aresztowanie albo rozpoznającego zażalenie w tym przedmiocie, albo też stosującego inny środek zapobiegawczy (SN V KZ 21/99, niepubl.; SN III KZ 129/99, niepubl.; SN II KZ 94/99, niepubl.; SN III KZ 141/99, niepubl.). Jednakże sąd musi ustalić istnienie w sprawie przesłanek określonych w art. 249 § 1, a więc także duże prawdopodobieństwo popełnienia przez określoną osobę przestępstwa, o określonej kwalifikacji prawnej, co sąd ma obowiązek ocenić (SN I KZP 23/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 1, glosa aprobująca: Ł. C., G. Studia (...) 2012, nr 1, s. 65, glosa częściowo krytyczna: W. Z., G. Studia (...) 2011, nr 3, s. 127; SA w K. II AKz 338/13, KZS 2013, z. 9, poz. 85). Prawdopodobieństwo dotyczy nie tylko tego, że określony czyn zawiera wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa (art. 1 k.k.), ale także, że popełniła je osoba, w stosunku do której ma być zastosowany środek zapobiegawczy. Świadczyć o tym muszą konkretne dowody, które organ stosujący tego rodzaju środek ma obowiązek przedstawić w uzasadnieniu

postanowienia. (Lech K. Paprzycki Komentarz aktualizowany do art.249 Kodeksu postępowania karnego – komentarz LEX/el. 2014).

Obawa z kolei, że dalsze zatrudnienie podejrzanego może utrudnić postępowanie karne musi być uzasadniona, a więc konkretna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie II AKz 50/10, KZS 2010, z. 3, poz. 43), co należy wykazać w postanowieniu o zastosowaniu środka zapobiegawczego, wskazując na konkretne dowody i okoliczności z nich wynikające.

Takich dowodów i okoliczności ani Prokurator ani Sąd Garnizonowy nie wskazali. Stwierdzić natomiast należy jednoznacznie, że wobec faktu, iż cała dokumentacja zakończonej przecież inwestycji została wcześniej zabezpieczona, nie sposób przyjąć, by zastosowany środek miał na celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Nie wskazano też konkretnych dowodów mogących świadczyć o popełnieniu przez powoda przestępstwa a analiza zebranego w sprawie karnej materiału – przedstawiona wyżej – nie daje podstaw do przyjęcia, że powód popełnił zarzucane mu przestępstwa. Zawarte w postanowieniu Sądu Garnizonowego stwierdzenie, że prokurator poddał wnikliwej analizie materiał dowodowy wręcz razi w kontekście rzeczywistej treści uzasadnienia postanowienia Prokuratora.

Działania organów Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego w W. oraz Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu w stosunku do powoda były zatem bezprawne w rozumieniu przepisów karnego prawa procesowego.

Sąd Okręgowy przyjmując, że w rozpoznawanej sprawie odpowiedzialność Skarbu Państwa należy rozpatrywać według przepisu art. 417¹ § 2 k.c. i dokonując wykładni przepisów prawa uznał, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powstałą na skutek stosowania innego środka zapobiegawczego niż tymczasowe aresztowanie. Oceny tej nie można podzielić.

Niezasadne jest stanowisko, że zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c. w przypadku gdy przepisy prawa nie przewidują stosownej procedury stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną takim orzeczeniem wyłącznie w przypadkach określonych w przepisach szczególnych. Zawarte w tym przepisie wyrażenie „chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej” nie odnosi się do tego, że w przypadku, gdy brak stosownej procedury stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji w wyniku wydania której doszło do wyrządzenia szkody, Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę jedynie wtedy, gdy przewidują to przepisy szczególne (odrębne od Kodeksu cywilnego). Wyrażenie to oznacza w istocie jedynie tyle, że wszelkie regulacje szczególne w zakresie odpowiedzialności Skarbu Państwa (dotyczące np. określonych grup zawodowych), normujące kwestię odpowiedzialności w inny sposób mają pierwszeństwo przed regulacją ogólną przewidzianą z Kodeksie cywilnym. Nie oznacza to zatem, że w przypadku wyrządzenia szkody przez zastosowanie w toku postępowania karnego innego środka zapobiegawczego niż tymczasowe aresztowanie Skarb Państwa nie ponosi w ogóle odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przywołanym już wyżej wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r. (V CSK 348/12), że w sprawie roszczenia o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez wydanie w postępowaniu karnym prawomocnego orzeczenia incydentalnego, w tym orzeczenia o zastosowaniu środka zapobiegawczego i odmowie jego uchylenie do odpowiedzialności za szkodę wywołaną przez wydanie orzeczenia zarówno przez prokuratora, jak i przez sąd zastosowanie znajduje przepis art. 417 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu miał na względzie, że bezprawie judykacyjne nie obejmuje każdego orzeczenia obiektywnie sprzecznego z prawem, lecz tylko takie, którego niezgodność z prawem jest oczywista, rażąca, a więc przybiera postać kwalifikowaną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, Nr 2, poz. 35). Orzeczeniem niezgodnym z prawem jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie

przyjętymi standardami rozstrzygnięć, albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa.

Takimi orzeczeniami były orzeczenia o zastosowaniu w stosunku do powoda środka zapobiegawczego i utrzymaniu tego postanowienia przez Sąd Garnizonowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi polegającą na niemożności osiągnięcia wynagrodzenia za pracę i konieczność opłacania obowiązkowych składek w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą, które to skutki nie powstałyby gdyby nie wskazane wyżej działania organów Państwa. Wysokość tej szkody wyliczona przez powoda nie była – poza ogólnikowym zaprzeczeniem zasadności powództwa - kwestionowana.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 orzekając o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 zdanie drugie k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód uległ w stosunkowo niewielkim zakresie i w części dotyczącej zadośćuczynienia, którego przyznanie zależało od uznania Sądu. W konsekwencji całością tych kosztów, na które składa się uiszczona opłata od pozwu (4 742 zł) i koszty zastępstwa procesowego (3617 zł) obciążył pozwanego.

Zebrany materiał nie dał natomiast podstaw do uznania, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie znajduje uzasadnienie faktyczne.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w tym zakresie oddalił.

Kierując się wyżej wskazaną zasadą wynikającą z art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd Apelacyjny kosztami postępowania apelacyjnego w całości obciążył pozwanego. Na koszty te składają się opłata od apelacji (4 742 zł) i koszty zastępstwa adwokackiego (2700 zł).

Konsekwencją uwzględnienia powództwa było również oddalenie wniesionego przez pozwanego zażalenia.

Odnosząc się do tego zażalenia, stwierdzić należy, że okazało się nieuzasadnione. Przede wszystkim pozwany w zasadniczej części sprawę przegrał. Już to powoduje, że zażalenie odnoszące się do treści odmiennego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jest bezprzedmiotowe.

Jan Futro
Andrzej Daczyński
Piotr Górecki